

Kategoria: Styl życia

Opublikowano: poniedziałek, 20, luty 2012 09:00

Rafał Rudka

Odsłony: 1770

---

Ponad 10 mln polskich użytkowników Facebooka - najpopularniejszego serwisu społecznościowego na świecie - musi rozumieć języki obce, by zapoznać się z zasadami wykorzystywania ich danych osobowych. Zasady te nadal nie zostały przetłumaczone na język polski.

Na ten problem dr Wojciech Rafał Wiewiórowski, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych (GIODO) zwrócił uwagę podczas brukselskiego spotkania z przedstawicielami Facebooka odpowiedzialnymi za politykę prywatności amerykańskiego serwisu w Europie. Spotkanie GIODO z reprezentantami Facebooka, które odbyło się 27 stycznia 2012 r., poświęcone było omówieniu zmian, jakie mają być wprowadzone w unijnych przepisach dotyczących ochrony danych osobowych, a także oczekiwaniom i obawom z tym związanych.

GIODO wskazał na rewolucyjny charakter tych zmian, które oficjalnie Komisja Europejska zaprezentowała 25 stycznia 2012 r. Jak mówił, obecnie kluczowym problemem wymagającym rozwiązania jest przetwarzanie danych osobowych przy wykorzystaniu nowoczesnych technologii. Zapytany w związku z powyższym o ocenę działań Facebooka w sferze polityki prywatności użytkowników serwisu, GIODO zauważył, że polscy użytkownicy nadal nie doczekali się polskiej wersji tego dokumentu. W opinii dr Wojciecha Rafała Wiewiórowskiego, nieudostępnienie polityki prywatności 10 mln użytkowników polskiej wersji serwisu po ponad 3 latach pełnej jego funkcjonalności w tej wersji językowej, prowokuje do zadania pytania, czy jest to tylko niedbałość Facebooka, czy może jednak celowa polityka serwisu polegająca na ukrywaniu zasad przetwarzania danych osobowych jego użytkowników.

*Źródło: GIODO*